

Sygn. akt II USK 138/21

POSTANOWIENIE

Dnia 27 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z wniosku U. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o rentę rodzinną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 27 kwietnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 8 sierpnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2019 r., zmienił zaskarżony przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 28 lutego 2019 r. i oddalił odwołanie ubezpieczonej U. C. od decyzji organu rentowego z dnia 2 lutego 2018 r., odmawiającej ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu 20 maja 2012 r. mężu W. C.

Sąd Apelacyjny w motywach orzeczenia odwołał się do art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 291, dalej jako ustawa emerytalna), jak i do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r., SK 61/13 (OTK-A 2014 nr 5, poz. 52), wskazując, że prawo do renty rodzinnej jest zależne od alimentacji, której podstawą jest wyrok, ugoda sądowa albo realizacja tego obowiązku w sposób dobrowolny. Podniósł, że nie aprobuje stanowiska

odnośnie do przedłużenia alimentacji (art. 60 § 3 k.r.o.), zwłaszcza, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego wobec nieuzyskania wyroku przedłużającego realizację tego prawa. W ocenie Sądu Apelacyjnego, skoro w rozpoznawanej sprawie rozwód został orzeczony wyrokiem z dnia 19 maja 1987 r., to nawet dobrowolna alimentacja, zwłaszcza w okresie ponad pięciu lat od daty rozvodu niezawierającego rozstrzygnięcia o winie stron oraz o obowiązku alimentacji na rzecz ubezpieczonej, nie powoduje uprawnienia byłego małżonka do renty rodzinnej w myśl art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej. Sąd Apelacyjny uznał, że środki finansowe przekazywane ubezpieczonej przez byłego małżonka na utrzymanie rodziny nie miały cech alimentacji, lecz były świadczeniem dobrowolnym, nie będącym alimentami w rozumieniu art. 60 k.r.o. i art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku, zaskarżając go w całości, pełnomocnik ubezpieczonej zarzucił naruszenie prawa materialnego: 1) art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej w związku z art. 27 k.r.o., przez niezastosowanie i uznanie, że renta rodzinna po zmarłym mężu jest nienależna w sytuacji, gdy ubezpieczona i jej małżonek pozostawali w faktycznym pożyciu przy utrzymaniu więzi emocjonalnej, fizycznej i gospodarczej, a zmarły małżonek poprzez nakłady finansowe i osobiste starania zaspokajał potrzeby żony i dzieci; 2) art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej w związku z art. 60 § 1 k.r.o., przez niewłaściwe zastosowanie i pozbawienie ubezpieczonej renty rodzinnej po zmarłym mężu w sytuacji, gdy istniała w sposób dorozumiany umowa między rozwiedzionymi małżonkami, a o jej istnieniu może świadczyć fakt, że alimenty były faktycznie uiszczane przez małżonka do dnia jego śmierci na rzecz ubezpieczonej; 3) art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, przez błędną wykładnię i uznanie, że ubezpieczona i jej małżonek nie pozostawali w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej warunkującej wypłatę renty rodzinnej, przy jednoczesnym niezakwestionowaniu tej okoliczności przez organ rentowy; 4) art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej w związku z art. 32 ust. 2 i art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, przez zastosowanie, w sytuacji gdy art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej utracił moc w zakresie, w jakim uzależniał uprawnienie małżonki rozwiedzionej do renty rodzinnej od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową i nierówne

potraktowanie wdowy, która pozostawała w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej, a ponadto wobec której małżonek dobrowolnie wypełniał obowiązek alimentacyjny przez świadczenie pieniężne i osobiste starania.

Mając powyższe na uwadze, ubezpieczona wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na jej oczywistą zasadność „w świetle sformułowanych zarzutów naruszenia prawa materialnego, albowiem w przedmiotowej sprawie zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości, tj. art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej w stanie faktycznym niniejszej sprawy, a mianowicie przy uznaniu, iż ubezpieczona i W. C. pozostawali w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej, czego nie zakwestionował skutecznie organ rentowy”.

Z kolei potrzeba wykładni przepisów prawa powstała w związku ze stanem faktycznym i prawnym przedmiotowej sprawy, a dokonanie wykładni ma służyć rozstrzygnięciu sprawy. Wątpliwości, które wynikły na tle stosowania tego przepisu sprowadzają się do pytania, czy pomimo rozvodu pozostawanie w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej - definiowanej jako zachowanie do dnia śmierci ubezpieczonego realnych więzi małżeńskich tj. wspólnego pożycia, więzi gospodarczej, emocjonalnej i duchowej uzasadnia przyznanie na rzecz małżonki renty rodzinnej po śmierci rozwiedzionego małżonka. Powyższe zagadnienie nie znalazło jak dotychczas odzwierciedlenia w doktrynie, a także w orzecznictwie sądowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest uzasadniony. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., tj. na twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów zachodzi wtedy, gdy niejednolita wykładnia wskazanego przez skarżącego przepisu wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie bądź kiedy przepis ten nie doczekał się wykładni w kierunku wskazywanym przez skarżącego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 42436; z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231). Nie można uznać, że w sprawie zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii prawnej prezentowanej przez skarżącego, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522 oraz z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Tymczasem kwestia prawa do renty rodzinnej po zmarłym małżonku w sytuacji, gdy małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód, jednak między rozwiedzionymi małżonkami trwały nadal po rozwodzie pewne więzi, była przedmiotem wielu orzeczeń Sądu Najwyższego. W ostatnim czasie została podjęta m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2017 r., III UZP 2/17 (OSNP 2018 nr 1, poz. 5), oraz zostały wydane wyroki z dnia 3 października 2017 r., I UK 390/16 (LEX nr 2397633), czy z dnia 30 listopada 2017 r., II UK 606/15 (LEX nr 2434457). Przywołane orzeczenia dotyczą bezpośrednio wykładni art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej (z korektą wynikającą z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r., SK 61/13, OTK-A 2014 nr 5, poz. 52). Przepis ten stanowi, że małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w art. 70 ust. 1 lub 2 tej ustawy miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Artykuł 70 ust. 3 ustawy emerytalnej został uznany częściowo za niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r., SK 61/13. Zgodnie z tym wyrokiem wymieniony przepis stracił moc w zakresie, w jakim uprawnienie

małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej po zmarłym mężu – poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej oraz posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony – uzależniał od tego, aby alimenty były ustalone wyrokiem sądu lub ugodą sądową. Trybunał dopuścił zatem możliwość nabycia prawa do renty rodzinnej przez rozwiedzioną małżonkę także wówczas, gdy alimenty były jej dobrowolnie wypłacane przez byłego męża na podstawie umowy zawartej między rozwiedzionymi małżonkami. Ustalenie tytułu prawnego tych świadczeń oraz ich rozmiaru pozostaje w większym stopniu domeną ustaleń faktycznych niż ocen prawnych. Zawsze jednak ocena prawna musi uwzględniać nie tylko to, co wynika bezpośrednio z art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, lecz także regulacje prawa rodzinnego dotyczące obowiązku alimentacyjnego między małżonkami (rozwiedzionymi małżonkami). Przy ocenie, czy określone świadczenia dobrowolnie przekazywane przez jednego z rozwiedzionych małżonków drugiemu już po rozwodzie mają charakter alimentów – zwłaszcza gdy alimenty nie zostały ustalone w wyroku sądowym albo ugodą sądową – należy wziąć pod uwagę regulację art. 60 k.r.o. Należy zauważyć, że obowiązek alimentacyjny z art. 60 k.r.o. jest ograniczony czasowo i ten aspekt ma przede wszystkim istotne znaczenie. Tym samym, gdy zobowiązanym jest małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, obowiązek ten wygasa w razie zawarcia przez tego małżonka nowego małżeństwa oraz z upływem pięciu lat od orzeczenia rozvodu, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności sąd, na żądanie uprawnionego, przedłuży wymieniony termin pięcioletni (art. 60 § 3 k.r.o.). Wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego z upływem pięciu lat od orzeczenia rozvodu (art. 60 § 3 k.r.o.) wyłącza prawo do renty rodzinnej małżonki rozwiedzionej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 lipca 2020 r., I UK 10/19, OSNP 2021 nr 4, poz. 45). Nieuzyskanie z mocy wyroku sądowego przedłużenia terminu pięcioletniego, o którym mowa w art. 60 § 3 zdanie drugie k.r.o., powoduje wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego rozwiedzonego małżonka, co oznacza niespełnienie jednego z warunków niezbędnych do przyznania renty rodzinnej, polegającego na posiadaniu prawa do alimentów ustalonego wyrokiem sądowym lub ugodą sądową w dniu śmierci byłego męża (art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej). W takiej sytuacji bez znaczenia jest wspólne

zamieszkiwanie byłych małżonków po rozwodzie, wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego i dobrowolne niesienie sobie pomocy materialnej. W konsekwencji wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego (art. 60 § 3 k.r.o.) pociąga za sobą wszelkie skutki, jakie prawo wiąże z dobrodziejstwem alimentacji. Z perspektywy rozpoznawanej sprawy ustanie tego obowiązku sprzeciwia się możliwości uznania, że małżonka rozwiedziona jest w jakikolwiek sposób alimentowana, a tym samym odpada podstawowy warunek z art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej. Prawo do alimentów w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej nie może być oderwane od obowiązku alimentowania, który w tym przypadku nie istnieje (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2020 r., I UK 2/19, LEX nr 3108059).

Natomiast, jeśli wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazuje także na oczywistą zasadność skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), to w jego uzasadnieniu powinny się znaleźć odpowiednie wywody potwierdzające tę okoliczność. Skarga jest bowiem oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone nią orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437), co w rozpoznawanej sprawie nie ma miejsca. Za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2011 r., I PK 43/11 (niepubl.), warto też wskazać, że jednoczesne uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi. Przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarte w pkt 1 i 4 art. 398⁹ § 1 k.p.c. wzajemnie się krzyżują i wykluczają możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno z uwagi na interes publiczny (pkt 1 powołanego przepisu), jak i prywatny skarżącego (pkt 4 powołanego przepisu). Trudno sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której wyrok jest oczywiście wadliwy, a jednocześnie w sprawie występuje tak

poważna wątpliwość prawna, że wymaga interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.